

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jacek .....

Protokolant: Magdalena .....

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2014 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa Stowarzyszenia Autorów „ZAIKS” w

Warszawie

przeciwko Marcinowi .....

o zapłatę

I. oddala powództwo

II. zasądza od powoda Stowarzyszenia Autorów „ZAIKS” w

Warszawie na rzecz pozwanego Marcina .....

kwotę 197,00 zł ( sto dziewięćdziesiąt siedem złotych 00/100)

tytułem Kosztów procesu.

### Uzasadnienie

Stowarzyszenie Autorów ZAIKS, z siedzibą W Warszawie wniosło o nakazanie Marcinowi ..... zapłaty kwoty 922,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu, tytułem naprawienia szkody wywołanej poprzez naruszenie przez niego autorskich praw majątkowych chronionych przez Stowarzyszenie Autorów ZAIKS.

Powód wskazał, że jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi W rozumieniu

art. 104 i następnych ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych i posiada prawo do wytaczania powództw przeciwko podmiotom naruszającym autorskie prawa twórców. W uzasadnieniu swego żądania argumentował, iż pozwany w okresie od dnia 08 stycznia 2013 r. do dnia 10 maja 2013 r., w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą pod nazwą „Salon Fryzjerski ....” W Wałbrzychu przy ....., publicznie rozpowszechniał utwory muzyczne objęte ochroną przez Stowarzyszenie Autorów ZAIKS, nie posiadając przy tym odpowiedniej umowy licencyjnej legalizującej, przez co działał na szkodę powoda. W związku z powyżej przytoczonymi faktami powód, powołując się na treść art. 79 ust. 1 pkt.3) lit. b) ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych, zażądał od pozwanego zapłaty kwoty 922,50 zł, która to kwota stanowi potrójną stawkę stosownego wynagrodzenia, będąc potrojonym iloczynem należnej stawki opłaty licencyjnej oraz liczby miesięcy bezumownej eksploatacji. Podczas wyliczania kwoty należnego wynagrodzenia powód powołał się na stawki obowiązujące zgodnie z tabelą wynagrodzeń autorskich, W okresie rzeczony eksploatacji. Powód wskazał, iż przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego wzywał pozwanego do zawarcia umowy licencyjnej, a przez to zalegalizowania działania pozwanego, wezwanie okazało się jednak bezskuteczne.

Sąd Okręgowy w Świdnicy nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym dnia 12 listopada 2013 roku W sprawie o sygn. akt I Nc 88/13 nakazał pozwanemu Marcinowi ..... zapłacić stronie powodowej Stowarzyszeniu Autorów ZAIKS z siedzibą W Warszawie kwotę 922,50 zł oraz kwotę 208,75 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 180 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu, albo wnieść w tym terminie sprzeciw.

Pozwany Marcin ..... złożył W ustawowym terminie 2 grudnia 2013 roku sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty zarzucając, iż został on wydany z naruszeniem art. 79 ust. 1 ustawy z dnia 04 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Pozwany wskazał, iż odbieranie programu radiowego obejmującego utwory muzyczne podlegające ochronie prawnej, w prowadzonym przez niego salonie fryzjerskim „.....” w ....., nie mieści się w zakresie pól eksploatacji w rozumieniu przepisu art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 04 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, a przez to W konsekwencji nie dopuścił się on poprzez swoje postępowanie zawinionego naruszenia prawa majątkowego powoda.

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Decyzją Ministra Kultury i Sztuki (BP. / WPA/ 041 / Z/ 9/ 98) z dnia 23 października 1998 roku strona powodowa, Stowarzyszenie Autorów ZAIKS z siedzibą W Warszawie, uzyskała zezwolenie na zbiorowe zarządzanie prawami autorskimi do utworów: słownych, muzycznych, słowno-muzycznych, choreograficznych, pantomimicznych.

**Dowód:** decyzja Ministra Kultury i Sztuki (BP. / WPA/ O41 / Z/ 9/ 98) z dnia 23 października 1998 roku

W dniach 08 stycznia 2013 roku, o godzinie 16.05 oraz dnia 10 maja 2013, o godzinie 15.30, W Salonie Fryzjerskim „.....” mieszczącym się w ..... przy ul. ...., gdzie pozwany prowadzi działalność gospodarczą, została przeprowadzona kontrola przez inspektorów strony powodowej: Jacka ..... oraz Rafała ..... W toku kontroli ustalono, iż pozwany nie posiada pozwolenia na odtwarzanie utworów muzycznych, które to pozwolenie ma formę umowy licencyjnej wydanej przez stronę powodowa. Pozwany nie posiadał również żadnej innej umowy, czy też certyfikatu, który okazałby inspektorom, a które świadczyłyby o jego upraw/nieniu do odtwarzania W rzeczonym lokalu utworów muzycznych. Podczas kontroli stwierdzono, iż przy użyciu radiodbiornika Panasonic rozpowszechniane są utwory słowno-muzyczne nadawane przez stacje radiowe: Radio Zet oraz RMF MAXX. Inspektorzy Wezwali pozwanego do zalegalizowania swojego działania, ten jednak odmówił informując, iż nie będzie starał się o uzyskanie umowy licencyjnej. Pozwany zatwierdził przy tym swym własnoręcznym podpisem oba protokoły z przeprowadzanych W jego lokalu kontroli.

**Dowód:** protokół kontroli z dnia 08 stycznia 2013 roku

protokół kontroli z dnia 10 maja 2013 roku zeznania Rafała ..... i Jacka .....  
..... (e-protokół k. 126-127 akt)

Pozwany był wzywany przez powoda do zalegalizowania swojego działania w drodze zawarcia umowy licencyjnej oraz informowany, iż nieustosuiakowanie się do wezwania może spowodować skierowanie sprawy na drogę postępowania sądowego.

Dowód: wezwanie do zawarcia umowy licencyjnej z dnia 17 stycznia 2013 roku

Pozwany nie zastosował się jednak do przedmiotowego wezwania w rzeczonym zakresie, co spowodowało, iż Strona powodowa wystąpiła do Sądu z wnioskiem o wydanie nakazu zapłaty, wyliczając wysokość żądanej za naruszenie kwoty na wartość: 922,50 zł. Kwota ta stanowi iloczyn potrójnej należnej stawki opłaty licencyjnej i liczby miesięcy bezumownej eksploatacji.

Przy wyliczaniu Wysokości należnej opłaty strona powodowa posługuje się zatwierdzoną dnia 26 marca 2008 roku uchwałą zarządu Stowarzyszenia odnośnie tabeli stawek wynagrodzeń autorskich za publiczne odtwarzanie utworów z nośników dźwięku i za pomocą urządzeń służących do odbioru programów radiowych. Stawki wynagrodzeń autorskich są ustalane W formie miesięcznego ryczałtu. Wysokość stawki ryczałtowej jest zależna od: liczby miejsc w obiekcie, liczby stanowisk, wielkości poczekalni, wielkości miejscowości (liczby mieszkańców), czy rodzaju obiektu. Stawki wynagrodzeń autorskich ustalone w tabeli nie obejmują podatku od towarów i usług (Vat). W przypadku, gdy łączna liczba stanowisk wynosi do 3, w miejscowości

powyżej 100 000 mieszkańców stawka według tabeli „0- UK” wynosi 61,50 zł miesięcznie.

Dowód: tabela stawek Wynagrodzeń autorskich Stowarzyszenia Autorów ZAIKS.

Pozwany w roku 2010 osiągnął ze swojej działalności przychód w kwocie (...)

Dowód: zaświadczenia z Kancelarii Podatkowej ..... k. 40-42 i 56 akt.

272 klientek salonu fryzjerskiego złożyło oświadczenia, iż korzysta wyłącznie z usług Marcina .....  
..... i nie słucha radia.

Dowód: oświadczenia 272 klientek

### **Sąd zważył:**

Powództwo jako niezasadne podlega oddaleniu w całości.

Z ustalonego stanu faktycznego niewątpliwie wynika, iż w lokalu usługowym, w którym pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług fryzjerskich, przy użyciu radiodbiornika odtwarzane są utwory muzyczne. Nie budzi też wątpliwości, że pozwany nie posiada ważnej umowy licencyjnej ze stroną powodowa, ani nie legitymuje się żadnym innym certyfikatem uprawnionej w tym zakresie organizacji.

W niniejszej sprawie Sąd obdarzył wiarygodnością dowody z dokumentów, nie były one bowiem kwestionowane przez żadną ze stron postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im waloru wiarygodności. Sąd jedynie oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie klientek salonu fryzjerskiego, na okoliczność eksploataowania utworów muzycznych, albowiem przesłuchanie świadków jest zbędne, gdyż pozwany nie kwestionował faktu słuchania radia W trakcie wykonywania pracy. Subiektywne odczucia klientek zakładu nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Stowarzyszenie Autorów ZAIKS jest organizacją zbiorowego zarządzania prawami autorskimi W rozumieniu art. 104 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i ma legitymację czynną do wytaczania powództw przeciwko podmiotom naruszającym autorskie prawa majątkowe, na podstawie art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit.b W/ w ustawy

Powód opiera swoje roszczenie na przepisach ustawy z dnia 04 lutego 1994 r. o prawach autorskich i pokrewnych (Dz. U. 2006, nr 90, poz. 631 ze zm.), W szczególności na art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b, który stanowi że uprawniony, którego prawa autorskie zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej dwukrotności, a W przypadku gdy naruszenie jest zawinione –

trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które W chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Powołany przepis stanowi konsekwencję przyznania twórcy wyłącznego prawa do korzystania z utworu i rozporządzenia nim na wszystkich polach eksploatacji, a tym samym do wynagrodzenia za korzystanie z utworu. W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że prawa h/VÓICY określone w art. 17 powołanej u.p.a.p.p. mają charakter wyłączny oraz bezwzględny, a swoją konstrukcją normatywną nawiązują do instytucji prawa własności, którego treść została określona W art. 140 k.c. (Vide : Wyrok Sądu Apelacyjnego W Warszawie z dnia 22 czerwca 2010 r., I ACa 345/ 10, LEX 1120117). Z powyższego kształtuje się zatem ogólna zasada W świetle której twórca ma prawo do wynagrodzenia za rozpowszechnianie jego utworu, chyba że wyłączyła go ustawa. Jeżeli doszło do naruszenia prawa to stosownym wynagrodzeniem jest takie, które autor otrzymałby gdyby osoba naruszająca jego prawa zawarła umowę o korzystanie W zakresie dokonanego naruszenia (vide : uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., V CK 243/04, OSP 2005 r., nr 11, poz. 129).

Niemniej jednak stwierdzić również należy, że sam fakt posiadania urządzeń służących do odbioru programu radiowego (lub telewizyjnego), nawet gdy są one umieszczone w miejscu ogólnie dostępnym, nie przesądza a priori o zasadności wynagrodzenia, o jakim mowa W cytowanym art. 79 u.p.a.p.p. Zawarte bowiem w art. 24 ust. 2 u.p.a.p.p. uregulowanie wprowadza ograniczenie prawa twórcy do wynagrodzenia, zezwalając posiadaczom urządzeń służących do odbioru programu radiowego lub telewizyjnego do odbierania za ich pomocą nadawanych utworów, choćby urządzenia te były umieszczone W nūejscu ogólnie dostępnym, jeżeli nie łączy się z tym osiągnięcie korzyści majątkowych. Wyjątek od tego ograniczenia wskazuje, że rozpowszechnianie utworów w sposób określony w powołanym przepisie nie może łączyć się z korzyścią majątkową. Ogólne sformułowanie „jezeii nie łączy się z tym” (odbieraniem nadawanych utworów przez posiadaczy urządzeń, nawet gdy są one umieszczone W miejscu ogólnie dostępnym) przemawia za przyjęciem, że chodzi nie tylko o działalność zarobkową opartą na korzystaniu z programów radiowych i telewizyjnych, ale także gdy nie stanowi ono głównego elementu takiej działalności (Vide : wyrok Sądu Apelacyjnego W Katowicach z dnia 14 marca 2008 r., I ACa 102/ O8, Biul. SAKa 2008/ 3/ 29-30).

W tym miejscu koniecznym jest jednak stwierdzenie, że określona W art. 24 ust. 2 u.p.a.p.p. przesłanka nieosiągnięcia korzyści majątkowych w następstwie odbioru utworów nadawanych np. w programie radiowym w miejscu ogólnie dostępnym (jakim bez wątpienia jest zakład fryzjerski) ma charakter prawnoniweczącego, ponieważ jej wykazanie powoduje, że ustają skutki prawne faktów prawotwórczych o jakich mowa w art. 17 W zw. z art. 21 ust. 1 i ust. 21 u.p.a.p.p., a wykazanych przez powoda. W konsekwencji powyższego ciężar dowodzenia został przerzucony

na stronę przeciwną. Zgodnie bowiem z art. 6 k.c. ciężar faktu, powodującego ustanie skutków faktu prawotwórczego spoczywa na pozwanym, który powołując się na działanie W ramach licencji ustawowej powinien wykazać nieosiągnięcie korzyści majątkowej z faktu odbioru utworów W danym miejscu o charakterze publicznym (Vide : uzasadnienie cytowanego wyroku Sądu Najwyższego w sprawie CK 243/04).

W tym miejscu należy szczególnie podkreślić, iż na gruncie regulacji dotyczących prawa autorskiego oraz jego ewentualnych naruszeń należy badać indywidualnie każdy rozpatrywany przypadek, dokonując rzeczowej, merytorycznej analizy okoliczności, celu działania, a także możliwego wpływu danej aktywności na osiągnięte w ramach prowadzonej działalności gospodarczej korzyści finansowe. W przedmiotowej sprawie należy zdaniem Sądu odrębnie rozważyć kilka współwystępujących kwestii, tak, aby przy ich końcowym kumulatywnym podsumowaniu kompleksowo zreasumować zaistniały stan prawny poprzez trafne rozstrzygnięcie indywidualnego przypadku.

W pierwszej kolejności należy odpowiedzieć sobie na pytanie o kryterium wyboru potencjalnego klienta czy konsumenta oraz Wyjaśnić, W jakim zakresie przy danym typie działalności gospodarczej, o potencjalnym wyborze decydują czynniki inne, aniżeli te bezpośrednio związane ze świadczonymi W lokalu usługami. Nie wydaje się, zdaniem Sądu racjonalnym, aby przy wyborze gabinetu lekarskiego, gabinetu dentystycznego, kosmetycznego, czy zakładu fryzjerskiego klient kierował się innym kryterium, aniżeli jakością oraz fachowością świadczonych tam usług, kompetencją personelu, dostępnością i odległością od miejsca zamieszkania. W szczególności zaś kryterium tym zdaniem Sądu nie będzie możliwość Wystłuchania muzyki z radioodbiornika podczas oczekiwania na usługę, bądź podczas jej świadczenia. Potencjalny konsument może przyjąć takowe kryterium wyboru W przypadku usług cechujących się dużą powtarzalnością, bądź wręcz identycznością, gdy jakość oraz sposób wykonania nie jest zależny od indywidualnych przymiotów, czy umiejętności świadczącego usługę. Możliwym jest więc w pewnym zakresie, aby klient zdecydował o wyborze supermarketu, czy galerii handlowej, W którym danego dnia dokona zakupów, uwzględniając przy tym, iż jego pobyt tam uprzyjemni możliwość wystłuchania muzyki odtwarzanej z radioodbiornika, czy innego urządzenia audio, bądź audiowizualnego. Dokonując Wyboru restauracji, hotelu, solarium będziemy braii pod uwagę kryterium możliwości wystłuchania muzyki w trakcie oczekiwania na usługę lub W czasie wykonywania usługi, ale każdy przypadek należy oceniać indywidualnie np. gdy korzystamy z taksówki na krótkich trasach to słuchanie radia w samochodzie nie stanowi istotnej części tego rodzaju usługi. Jeżeli korzystamy z przewozu na dłuższych trasach to wyposażenie autokarów czy busów w radio stanowi istotną część oferty przewoźnika. Czy jednak decydując o wyborze fryzjera kryterium to także znajdzie zastosowanie? Zdaniem Sądu nie, zważając na okoliczności sprawy celem pozwanego nie było wywołanie takiego rezultatu. W przeświadczeniu Sądu, gdyby pozwany chciał zachęcić klientów do wizyt w jego salonie fryzjerskim poprzez odtwarzaną tam

muzykę, do jej rozpowszechniania nie używałaby nie najnowszej przecież klasy radioodbiornika firmy Panasonic. Z pewnością wykorzystalby dla osiągnięcia rzeczonożego celu profesjonalny sprzęt muzyczny, pozwalający uzyskać jak najwyższą jakość dźwięku. Używanie przez pozwanego zaęłuszanego (co wydaje się oczywistym, W przypadku rodzaju świadczoonych przez niego usług) przez dźwięki suszarek do włosów oraz innych używanych W salonie urzędzeń, radioodbiornika, nie wywoływało skutku W postaci zachęcenia klientek do wizyt W jego salonie, co więcej cel taki nie był w opinii Sądu objęty zamiarem pozwanego.

Ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych Dz.U z 2010r. nr 90 poz.631 jest efektem wdrożenia ( implementacji) m.in. dyrektywy Rady 92/ 100/ EWG z dnia 19 listopada 1992 roku w sprawie najmu i użyczenia oraz niektórych praw pokrewnych prawu autorskiemu w zakresie własności intelektualnej oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22.05.2001r. 2001/29/WE w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych W społeczeństwie informacyjnym. Oznacza to, że wykładni przepisów polskiej ustawy należy dokonywać łącznie z interpretacją obowiązujących dyrektyw UE, tak aby prawo europejskie było jednakowo stosowane we wszystkich krajach członkowskich UE. Z tych względów doniosłe znaczenie mają orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z siedzibą w Luxemburga, który jako jedyny i wyłączny organ jest uprawniony do wiążącej interpretacji i wykładni prawa europejskiego W drodze pytań prejudycjalnych. Niemniej należy podkreślić, iż sądy krajowe co do zasady także dokonują interpretacji prawa europejskiego i tworzą własne precedensy. Sąd odnajduje poparcie dla przedstawionej powyżej interpretacji zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie TK. Trybunał Konstytucyjny zaakceptował, że z chwilą przystąpienia do Unii Europejskiej Polska przyjęła obowiązek stosowania się do zasad interpretacji wynikających z dorobku wspólnotowego (acquis conżtvzunazitaire), a samą interpretację pro-europejską uznał za nakaz konstytucyjny (tak zdecydowanie TK W wyroku W sprawie bio-paliw K 33/ O3). Dotyczy to także metod wykładni stosowanych W orzecznictwie i konieczności interpretacji terminów zastanych W prawie krajowym W świetle prawa europejskiego, tak aby zapewnić „tak dalece jako to możliwe” (orzecznictwo Mzzrleasing) zgodność zakresową, celów i rozumienia terminów prawa krajowego z prawem europejskim i jego terminologią. Trybunał Sprawiedliwości UE problematyką pobierania wynagrodzenia za publiczne udostępnianie utworów fonograficznych zajmował się wiele razy i mamy już do czynienia z utrwaloną linią orzeczniczną, która została ostatecznie zaprezentowana w wyroku Trybunału z dnia 15 marca 2012 roku w sprawie C-135/ 10 Soccietá Consortile Fonografici ( SCF) przeciwko Marcowi Del Corsowi i w najnowszym orzeczeniu z dnia 14 listopada 2013 roku W sprawie (3-351/ 12 Ochranny svaz autorsky pro prava k diiüm hudebnim, o.s. (OSA) przeciwko Léčebné lázně Mariánské Lázně a.s.

W pierwszym wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 roku w sprawie (3135 / 10 SCF Consorzio Fonografici przeciwko Marco Del Corso Trybunał

Sprawiedliwości Wyraził pogląd, iż „ odtwarzanie fonogramów w gabinecie dentystycznym w obecności pacjentów, jako muzykę tła, nie ma wpływu na zwiększenie liczby klientów tej usługi tylko z powodu tego odtwarzania”. Natomiast samo „ udostępnienie fonogramów może uczynić oczekiwanie pacjentów przyjemniejszym, ale nie jest ono związane ani bezpośrednio, ani pośrednio z wartością usługi świadczonej przez stomatologa”( opinia Rzecznika Generalnego Vericy Trstejnak z dnia 29 czerwca 2011 roku W sprawie C-135/ 10 SCF Consorzio Fonografici przeciwko Marco Del Corso). Trybunał stwierdził min. „ nie można zaprzeczyć, że W stanie faktycznym takim jak W postępowaniu przed sądem krajowym dentysta, który odtwarza fonogramy w obecności pacjentów jako muzykę tła, nie może rozsądnie ani oczekiwać zwiększenia liczby klientów swojego gabinetu tylko z powodu tego odtwarzania, ani podwyższać ceny wykonywanych przez siebie zabiegów. W rezultacie takie odtwarzanie nie może samo W sobie mieć jakiegokolwiek wpływu na dochody dentysty. W rzeczywistości, klienci dentysty udają się do gabinetu dentystycznego jedynie w celu poddania się zabiegom, natomiast odtwarzanie fonogramu nie jest nieodłącznym elementem przy świadczeniu opieki stomatologicznej. Jedynie przypadkowo i niezależnie od swej woli klienci dentysty korzystają z dostępu do pewnych fonogramów, w zależności od momentu przybycia do gabinetu i czasu trwania oczekiwania oraz charakteru leczenia, któremu są poddawani. W tych okolicznościach nie można domniemywać, by zwykli klienci dentysty byli podatni na omawiane odtwarzanie. W rezultacie takie odtwarzanie nie ma charakteru zarobkowego, wbrew kryterium przedstawionym W pkt. 90 mniejszego wyroku”.

Biorąc pod uwagę przytoczone powyżej okoliczności oraz orzecznictwo należy przyjąć, iż fakt Włączenia radia i odtwarzania przez pozwanego utworów muzycznych W prowadzonym przez niego salonie fryzjerskim nie miał wywołać skutku W postaci zwiększenia obrotów pozwanego. Osiągnięcie takiego skutku nie było jego celem i nie zostało objęte zamiarem pozwanego, co więcej nie wydaje się możliwym, aby W rozpatrywanej sprawie skutek W postaci zwiększenia obrotów salonu fryzjerskiego mógł zostać W ten sposób osiągnięty. Fakt odtwarzania przez radio muzyki w salonie należącym do pozwanego nie wpływał na jakość oraz cenę świadczonych W salonie usług, nie stanowił też choćby pośredniego kryterium Wyboru Wśród klientów salonu. Celem wizyty u fryzjera nie jest bowiem słuchanie radia, czy odtwarzacza, co powinno pozostawać faktem bezsprzecznym. Jak Wykazał pozwany W dołączonej do odpowiedzi na pozew dokumentacji jego zachowanie nie przyczyniło się do zwiększenia obrotów firmy, co więcej pozwany złożył oświadczenia 272 klientek swojego salonu, W których oświadczyły, iż nie słuchają w jego zakładzie radia. Zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego W Katowicach z dnia 14 marca 2008 roku, I ACa 102/108 „przewidziana przepisem art. 24 ust. 2 ustawy o prawie autorskim możliwość wykazania nieosiągnięcia korzyści majątkowej nie może być pustym zapisem, zakłada, że mogą istnieć takie sytuacje, W których nie zachodzi nawet pośredni Wpływ odbioru nadawanych W programie radiowym utworów na powodzenie prowadzonej działalności.” W analizowanym stanie faktycznym Sąd zwrócił ponadto uwagę na fakt, iż sarna jakość odbiornika znacznie ograniczała słuchanie muzyki klientom, a twierdzenie pozwanego, iż odbiór audycji



radiowych ograniczony był dla potrzeb personelu jest zdaniem Sądu Wiarygodne. Sąd przyjął W tym zakresie, że słuchanie muzyki nie miało wpływu na zainteresowanie klientów wafbrzyskim salonem fryzjerskim prowadzonym przez pozwanego. Sąd chciałby zwrócić także uwagę stron na fakt, iż nie każdy klient lubi dany rodzaj muzyki, czy też muzykę, jako taką W ogóle, a Więc idąc drogą analogii za zarzutami powoda, można byłoby przyjąć, iż część klientów, którzy nie przepadają za daną stacją radiową zrezygnowałyby z usług pozwanego, choćby były one świadczone na najwyższym poziomie, przez wzgląd na fakt, iż W jego salonie odtwarzane są utwory muzyczne. Sąd uznał, biorąc pod uwagę wszystkie przytoczone powyżej okoliczności, a także oświadczenia i dowody przedstawione przez pozwanego W przedmiotowym zakresie, iż nie istnieje związek przyczynowo- skutkowy pomiędzy odtwarzaniem przez pozwanego W zakładzie fryzjerskim muzyki, a liczbą korzystających z jego usług klientek, a co za tym idzie z osiąganym przez niego z prowadzonej działalności gospodarczej zyskiem. Włączone radio nie miało żadnego wpływu na przychody firmy. Pozwany w 2013 roku słuchał muzyki cały czas, gdyż był W sporze ze stroną powodową i miał przychód mniejszy niż W roku 2012. Także w obrotach miesięcznych nie można dopatrzeć się wzrostu przychodu W związku ze słuchaniem muzyki. Sąd zauważa także, że sam powód nie udowodnił, jakie zyski uzyskiwał pozwany oraz jaki wpływ na uzyskiwane dochody miałyby mieć muzyka słyszana przez jego klientów z radioodbiornika. Powód argumentując swe żądania powołał się na art. 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wskazując przy tym, iż rzeczony przepis daje twórcy przymiot wyłącznego, skutecznego względem wszystkich, prawa do decydowania o każdej formie korzystania z utworu oraz do wynagrodzenia za to korzystanie, z zastrzeżeniem przewidzianych ustawą ograniczeń. Ogólną zatem zasadą jest, iż twórca ma prawo do wynagrodzenia za korzystanie z utworu, chyba, że prawo takie wyłącza ustawa. Natomiast za stanowiskiem pozwanego, które za prawidłowe uznał w tym zakresie Sąd należy przyjąć zastosowanie w rozpatrywanym przypadku regulacji art. 24 ust. 2 ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych, która stanowi ograniczenie prawa twórcy do wynagrodzenia, zezwalając posiadaczom urządzeń służących do odbioru dźwięku lub dźwięku i obrazu do odbierania za ich pomocą nadawanych utworów, choćby urządzenia te były umieszczone W miejscu ogólnie dostępnym, jeżeli nie łączy się z tym osiągnięcie korzyści majątkowych.

Zgodzić się należy z pozwanym, iż art. 24 ust.2 należy interpretować zgodnie z art. 116 prawa autorskiego stanowiącym, że korzyść majątkowa uzyskana w wyniku opisanego w tym przepisie korzystania z utworów musi być rzeczywista realna), a nie tylko domniemana lub zamierzona „ warunkiem, który musi być bezwzględnie spełniony, a który wyłącza dopuszczalność korzystania z licencji ustawowej jest ustalenie i wykazanie, że pomiędzy rozpowszechnianiem utworów przy pomocy urządzeń odbiorczych, a uzyskiwaniem korzyści majątkowych istnieje związek przyczynowy”... Samo odbieranie cudzych utworów przy okazji prowadzenia działalności gospodarczej nie może być utożsamiane z osiągnięciem korzyści majątkowej (komentarz pod red. Zbigniewa Cwiąkałskiego uwaga 12 Komentarz do art. 116 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, stan prażony: 30.04.2011.

Przechodząc do kolejnych aspektów rozpatrywanej sprawy Sąd zwraca uwagę na fakt, iż powód nie wykazał w sposób należyty oraz jednoznaczny, iż W okresie objętym żądaniem pozwu, w pełnej rozciągłości, miało miejsce publiczne udostępnianie utworów objętych ochroną prawa autorskiego, w sposób umożliwiający dostęp każdemu w miejscu i czasie przez siebie wybranym. W szczególności, że w lokalu pozwanego odbiornik radiowy włączony pozostawał przez cały czas funkcjonowania lokalu W sposób ciągły, a nadawane programy były wyraźnie słyszalnymi przez klientów korzystających z usług pozwanego. Wręcz przeciwnie to pozwany na podstawie zgromadzonych przez siebie oświadczeń klientek starał się wykazać, iż nie zwracają one uwagi na muzykę odtwarzaną w lokalu. Sam natomiast rodzaj świadczonych usług związany z koniecznością używania głośno pracujących urządzeń, które znacznie, jeżeli nie całkowicie, ograniczają słyszalność innych dźwięków, jak i określony krąg potencjalnych odbiorców stanowi przesłankę do uznania, iż nie możemy mówić o publicznym udostępnianiu utworów. Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15 marca 2012 roku W sprawie C 135/10, aby ocenić, czy użytkownik dokonuje czynności publicznego udostępnienia w rozumieniu art. 8 ust. 2 dyrektywy 92/100, należy zgodnie z podejściem zindywidualizowanym ocenić sytuację zarówno określonego użytkownika, jak też ogółu osób, którym użytkownik ten udostępnia chronione fonogramy. Zdaniem TS możemy mówić o „czynności udostępniania w rozumieniu art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/ 29, gdy podejmowane są działania, których celem jest udzielenie dostępu swoim klientom do programu radiowego zawierającego chroniony utwór, przy pełnej świadomości konsekwencji tych działań.” Natomiast samo określenie „publiczne” zgodnie z wyrokiem z dnia 2 czerwca 2005 roku W sprawie C 89/ 04 Mediakabel W rozumieniu art. 3 ust. 1 wspomnianej wyżej dyrektywy oznacza, iż „chodzi o nieokreśloną liczbę potencjalnych odbiorców” i zakłada dodatkowo dość znaczną liczbę osób. Termin „publicznie” oznacza bowiem pewien minimalny próg, co Wyklucza z tego pojęcia zbyt małą lub nieznaczną liczbę osób. W rozpatrywanym natomiast przypadku zakładu fryzjerskiego należy zwrócić uwagę, iż klienci zakładów fryzjerskich tworzą zwykle krąg osób, którego skład pozostaje W znacznym stopniu ustabilizowany, a co za tym idzie stanowią oni określony krąg potencjalnych odbiorców, ponieważ inne osoby nie mają, co do zasady dostępu do świadczonych przez pozwanego usług. Trudno też wyobrazić sobie, aby W niewielkim zakładzie fryzjerskim istniała możliwość jednoczesnego zgromadzenia znacznej ilości osób celem słuchania utworów z umieszczonego tam radioodbiornika. Odnosząc się natomiast do pojęcia nieokreślonego” charakteru odbiorców TS zwrócił uwagę, że zgodnie z definicją pojęcia „ transmisji publicznej( udostępnienia publicznego)” podawanej przez glosariusz WIPO, który choć nie posiada wiążącej mocy prawnej W znacznym zakresie przyczynia się do interpretacji terminu „publiczne”, chodzi o „udostępnianie utworu (...) W jakikolwiek właściwy sposób ogółowi ludności, to znaczy bez ograniczenia do poszczególnych osób należących do prywatnej grupy”. Reasumując nie chodzi tu o „ogół ludności”, na co wskazuje W piśmie procesowym powód. Sąd uznał, iż nie jest publiczne to, co mieści się W zakresie dozwolonego użytku prywatnego.

Pogląd Trybunału został powtórzony W orzeczeniu C-351/ 12. Trybunał stwierdził: „jest prawdą, że w wyroku W sprawie SCF Trybunał dokonywał wykładni wyrażenia „publiczne udostępnianie” ujętego w art. 8 ust. 2 dyrektywy 92/ 100, a nie W art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29. Jednakże czyniąc to, W dużej mierze powoływał się na swoje Wyroki w sprawie SGAE i w sprawie Football Association Premier League i in., które dotyczyły art. 3 ust. 1 dyrektywy 2001/29. Jakkolwiek dokonał rozróżnienia pomiędzy tymi dwoma przepisami, uczynił to tylko W celu podkreślenia tym większego znaczenia zarobkowego charakteru działalności W kontekście dyrektywy 92/ 100. „Wyrażenie to należy rozumieć szeroko, W sposób gwarantujący wysoki poziom ochrony uprawnionych. Po drugie, określony środek udostępniania nie jest okolicznością przesądzającą; znaczenie ma zapewnienie publiczności możliwości dostępu przedmiotowych utworów. Po trzecie, pojęcie „publiczne” oznacza, iż chodzi o nieokreśloną, lecz znaczną liczbę potencjalnych widzów lub słuchaczy i w tym względzie należy mieć na uwadze kumulatywne skutki dotyczące znacznej liczby potencjalnych odbiorców, rozpatrywanych zarówno łącznie, jak i sukcesywnie. Po czwarte, przedmiotowy krąg odbiorców powinien być „nowy” W tym rozumieniu, że jest on odmienny od kręgu odbiorców rozważanego przy wydawaniu zgody na pierwotną transmisję ma to miejsce W sytuacji, gdy transmisja przeznaczona do prywatnego oglądania jest pokazywana dużej wiciowni). Na koniec, W sytuacji gdy udostępnianie obejmuje element zarobkowy (na przykład wówczas, gdy przyciąga klientów), jest to istotna wskazówka, że jest ono objęte zakresem nie tylko prawa do godziwego wynagrodzenia na podstawie art. 8 dyrektywy 1992/100 lub dyrektywy 2006/115, lecz również prawa do publicznego udostępniania na gruncie art. 3 w/ W dyrektywy 2001/ 29.

Strona powodowa interpretując art. 24 ust. 2 prawa autorskiego twierdzi, że odnosi się on wyłącznie do „ posiadaczy urządzeń” stanowiąc, że to tylko oni mogą za ich pomocą odbierać nadawane utwory, nie dotyczy to jednak osób trzecich czyli np. klientów salonu fryzjerskiego, którzy znajdowaliby się W zasięgu odbioru tych utworów. Reasumując tylko pozwany może słuchać w swoim salonie fryzjerskim muzykę z własnego radia, nie mogą jej słuchać klienci. W takich sytuacjach klienci powinni przynieść własne radioodbiorniki lub tak jak sugerował pozwany korzystać z zatyczek do uszu, aby nie słuchali muzyki z radia. Taka interpretacja W świetle przytoczonego orzeczenia trybunału C 135/ 10 jest w chwili obecnej nie do zaakceptowania. Należy zwrócić uwagę, iż wyrok Trybunału został wydany w dniu 15 marca 2012 roku, a wyrok C 351/12 W dniu 14 listopada 2013 roku. Są to dwa najnowsze orzeczenia, które interpretują w/ W dyrektywę i są wskazówką dla wykładni prawa polskiego, przy zastosowaniu proeuropejskiej wykładni prawa. Orzeczenia te są także sygnałem dla wszystkich członków Unii Europejskiej, iż prawa autorskie podlegają dynamicznej wykładni ze względu na bardzo szybki rozwój technologii, nową definicję informacji oraz ze względu na ogólnoeuropejskie protesty przeciwko traktatowi ACTA. Komisja Europejska po raz pierwszy zdecydowała się na nowo otworzyć Dyrektywę 2001/29 w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych w społeczeństwie informacyjnym, nazwaną Dyrektywą INFOSOC. Do tej pory zaproponowane przez Unię Europejską rozwiązania prawne koncentrowały się na wzmocnieniu

pozycji prawnej posiadaczy praw autorskich poprzez wydłużenie ochrony przysługujących im uprawnień czy poprzez zaostrzenie środków egzekwowania praw. Obecnie obserwujemy zmianę podejścia, gdyż w ciągu 10 lat zmienił się internet, sposób odtwarzania muzyki i zasady przesyłania plików muzycznych. W dniu 13 lutego 2014 roku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że odsyłanie hyperlinking) do treści objętych prawem autorskim nie narusza prawa autorskiego. Jest to kolejne milowe orzeczenie wskazujące, iż wykładni naruszeń prawa autorskiego nie można dokonywać w oparciu o orzeczenia wydane przed 2012 rokiem, tak jak to uczyniła strona powodowa.

Sąd kolejno chciałby zwrócić uwagę na niezwykle ważny w tym zakresie aspekt prawa obywatela do informacji, które jest jednym z podstawowych praw i wolności obywatelskich usankcjonowanych w takich aktach prawa międzynarodowego, jak Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Deklaracja Podstawowych Praw i Wolności, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, czy art. 11 Karty Praw Podstawowych, która zgodnie z art.6 TUE stanowi prawo pierwotne, gdyż ma taką samą moc prawną jak traktaty. Wszystkie prawa zawarte w Karcie są albo uznawane w Traktacie, albo należą do wspólnych dla państw członkowskich tradycji konstytucyjnych. Należy pamiętać, że większość regulacji wynikających z Karty podobnie jak z Konwencji należy stosować bezpośrednio i przy uwzględnieniu orzecznictwa Trybunału w Strasburgu oraz w Luxemburgu ( Karta Praw Podstawowych w Sądach polskich Tomasz Koncewicz, Anna Podolska Palestra nr 3-4 z 2014 roku str. 257, oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 grudnia 2013 roku sygn. I Acz 1479/13). Prawo do informacji może być ograniczone tylko ze względu na ochronę praw i wolności innych ludzi oraz ochronę porządku publicznego i bezpieczeństwa, bądź ważnego interesu państwa. Świadczący usługi fryzjerskie pozwany, prowadzący jednoosobowo salon fryzjerski, w którym przebywał w dniach powszednich od wczesnych godzinnych rannych do popołudniowych, poprzez używanie radioodbiornika realizował swoje konstytucyjne prawa oraz wolności. Pozbawienie go możliwości dostępu do mediów, a tym samym do informacji, reklam, Wiadomości stanowiłoby bezpodstawne naruszenie jego praw obywatelskich. Wiadomym jest powszechnie, iż radio nadaje nie tylko utwory muzyczne, ale także różnego rodzaju audycje edukacyjne oraz aktualności i informacje dotyczące bieżących wydarzeń. Pozwany nie ma wpływu na to, co aktualnie nadawane jest w danej stacji radiowej. Podczas świadczenia usługi nie ma też możliwości, prowadząc zakład jednoosobowo, każdorazowego podchodzenia do odbiornika i wyłączenia go tylko dlatego, iż aktualnie nadawana i interesująca go audycja radiowa przerwana została dla krótkotrwałego wyemitowania utworu muzycznego. Należy zwrócić uwagę, iż w/ w argumenty dotyczą tylko i wyłącznie sytuacji słuchania stacji radiowych lub telewizyjnych. Zupełnie inna byłaby wykładnia w/ w przepisów, gdyby pozwany słuchał swoich ulubionych płyt kompaktowych lub odtwarzał samą muzykę z komputera lub innych odtwarzaczy plików muzycznych w salonie fryzjerskim w obecności klientów.

W tym miejscu należy się powołać na jedną z najważniejszych zasad Unii Europejskiej tzw. zasadę proporcjonalności uregulowaną w art. 5 ust. 4 TUE. Celem tego przepisu jest zapewnienie jednostkom i przedsiębiorcom ochrony przed nadmierną ingerencją organów unijnych w sferę ich uprawnień i nadmierną ingerencją organów krajowych w prawa obywateli „zasada proporcjonalności nakłada na sądy krajowe wiele obowiązków. Zmusza sądy powszechne do dokonywania oceny nie tylko legalności aktów prawnych wydawanych przez władzę ustawodawczą i wykonawczą, lecz także ich strony merytorycznej. W ten sposób sądy powszechne niejako wkraczają w kompetencję ustawodawcy. Zastosowanie zasady proporcjonalności przez sądy państwa członkowskich uzależnione jest od tego czy dzieje się to w stosunku do przepisów prawa unijnego, czy też przepisów prawa krajowego”. (Stosowanie Prawa Unii Europejskiej przez Sądy pod red. Andrzeja Wróbla 5.308 wyd. Zakamycze 2005). Przepis ten służy do podważania absurdalnych niekiedy przepisów prawa krajowego lub ich wykładni. Zdaniem Sądu jeżeli mamy do czynienia z dwoma wartościami, pierwszą: prawem do słuchania radia w małych salonach fryzjerskich bez uiszczania opłat i jeżeli to słuchanie nie jest publiczne i nie powoduje dodatkowych zysków, a drugą wartością: czyli prawem do pobierania opłat dla twórców i wykonawców, w każdym przypadku bez względu na cel i charakter odtwarzanych utworów to Sąd w ramach zasady proporcjonalności opowiada się po stronie pozwanego. Nie można dopuścić do obniżenia poziomu takich wartości jak prawo do informacji, które jest realizowane przez słuchanie audycji radiowych lub telewizyjnych.

Także zawarta w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP zasada proporcjonalności w aspekcie formalnym wymaga, aby ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw wprowadzane były w formie ustawy, co wyklucza wprowadzanie ich w aktach niższej rangi. Natomiast w aspekcie materialnym dopuszcza ona ustanawianie tylko takich ograniczeń, które nie naruszają istoty danej wolności lub prawa podmiotowego, i tylko wtedy, gdy istnieje konieczność ich wprowadzenia w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia, moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Zakres wprowadzanych ograniczeń powinien być proporcjonalny, tzn. konieczny dla realizacji określonego celu. Ingerencja taka jest zatem dopuszczalna, jeżeli jest w stanie doprowadzić do zamierzonych przez nią skutków, jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, z którym jest powiązana, a jej efekty pozostają w proporcji do ciężarów nakładanych przez nią na obywatela. Przesłanka „konieczności ograniczenia w demokratycznym państwie” z jednej strony stawia przed prawodawcą każdorazowo wymaganie stwierdzenia rzeczywiście potrzeby dokonania ingerencji w danym stanie faktycznym, z drugiej zaś powinna być rozumiana jako wymóg stosowania środków prawnych skutecznych (rzeczywiście służących realizacji zamierzonych celów), ale tylko tych niezbędnych (chroniących określone wartości w sposób nieosiągalny bądź w stopniu nieosiągalnym przy zastosowaniu innych środków). Niezbędność oznacza również nakaz stosowania środków jak najmniej uciążliwych dla podmiotów, których prawa lub wolności ulegną ograniczeniu. Ingerencja w sferę statusu jednostki musi bowiem pozostawać w racjonalnej i odpowiedniej proporcji do celów, których

ochrona uzasadnia dokonane ograniczenie. „Konieczność” mieści w sobie postulat niezbędności, przydatności i proporcjonalności wprowadzanych ograniczeń. Ponadto Sąd uznaje, że cel, na straży którego stoi strona powodowa nie wymaga aż tak daleko idącej ingerencji w sferę praw podmiotowych pozwanego. Dlatego Sąd stoi na stanowisku, że kolidujące prawa podmiotowe i interesy muszą być wyważane w świetle celu który realizują, kontekstu normatywnego i kierując się tymi wskazówkami ad casum sąd pierwszeństwo przyznaje sferze autonomii pozwanego.

Reasumując należy stwierdzić, że statystyczny obywatel dokonując wyboru usługi bierze pod uwagę przede wszystkim kryterium fachowości, jakości oraz rzetelności świadczeń, a nie czynników współtowarzyszących. W szczególności można uznać, iż w rozpatrywanej sprawie wrocławskiego salonu fryzjerskiego czynniki współtowarzyszące nie tylko nie wpłynęły na decyzję klientów, ale nawet nie były przez nie zauważane. Przyjmując perspektywę przeciętnego konsumenta w przypadku zakładu fryzjerskiego o wyborze tego, a nie innego salonu świadczyć może kryterium: fachowości, jakości usług, ceny usług, kompetencji personelu, wachlarzu oferowanych zabiegów, estetyki oraz higieny wewnątrz lokalu, dbałości o klienta, czasu oczekiwania, oraz szereg innych zbliżonych. Nie ma wśród nich jednak w opinii Sądu miejsca dla kryterium wskazywanego przez powoda, którego w żaden sposób nie można łączyć z rodzajem świadczonych przez pozwanego usług. Niniejsza analiza prowadzi do wniosku, iż nie można pobierać opłat za słuchanie muzyki w przypadku: gdy mamy do czynienia z przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w niewielkich rozmiarach, odtwarzane utwory nie są publicznie dostępne (ograniczony krąg osób), radio odtwarzane jest głównie dla pracowników, nieregularnego odbioru audycji i niskiej jakości odbiorników.

Sąd uwzględnił podczas dokonanej powyżej analizy nie tylko orzecznictwo polskiego wymiaru sprawiedliwości, ale także proeuropejską wykładnię prawa UE zakładającą, iż sądy krajowe powinny uwzględniać orzeczenia TSU z Luxemburga, gdyż obowiązek ten wypływa z faktu przynależności Polski do Unii Europejskiej, który wiąże się z respektowaniem prawa oraz orzecznictwa wewnątrzunijnego. Sąd zastanawiał się czy w niniejszej sprawie są podstawy do zadania pytania prejudycjalnego do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jednakże nie znalazł takich podstaw, gdyż orzecznictwo Trybunału w zakresie pobierania wynagrodzenia za publiczne odtwarzanie fonogramów przez przedsiębiorców jest jasne i klarowne.

Dodatkowo należy podnieść, iż w Polsce jest zarejestrowanych osiem organizacji prawa autorskiego (Stowarzyszenie Autorów ZAiKS, Związek Producentów Audio-Video, Związek Artystów Wykonawców STOART, Stowarzyszenie Artystów Wykonawców Utworów Muzycznych i Słowno- Muzycznych SAWP, Związek Artystów Scen Polskich, Stowarzyszenie Aktorów Filmowych i Telewizyjnych, Stowarzyszenie Filmowców Polskich, Stowarzyszenie Twórców Ludowych). Gdyby każda z tych organizacji skutecznie pobierała tantiemy to zysk każdego przedsiębiorcy

słuchającego radia byłby znacznie pomniejszony. Mogłoby to doprowadzić do masowego wyrejestrowania odbiorników radiowych i telewizyjnych przez przedsiębiorców, a o taki efekt na pewno nie chodzi autorom lub twórcom muzyki, zwłaszcza, że przedsiębiorcy płacą abonament radiowo-telewizyjny, który posiada w sobie także elementy finansowe należne dla twórców i wykonawców.

Z tych wszystkich względów Sąd zdecydował, po wnikliwym rozpatrzeniu sprawy o oddaleniu powództwa W całości oraz obciążeniu powoda na rzecz strony pozwanej, kosztami zastępstwa procesowego w wysokości 197 zł., zgodnie z art. 98§ 1 i 3 kpc, który stanowi, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony( koszty procesu). W przedmiotowej sprawie na koszty procesu składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 180 zł( § 6 pkt 2 w zw. z 2 ust. 1 i2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu( Dz. U. z 2002 roku Nr 163, poz. 1348 z poz. zm.) oraz opłata od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.